

Sygn. akt III AUa 2077/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r. w Gdańsku

sprawy T. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji T. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 września 2016 r.,
sygn. akt VII U 1595/15

oddala apelację.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sygn. akt III AUa 2077/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił T. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 14 lipca 2015 r., która stwierdziła, że jest nie jest on niezdolny do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony T. G., wnosząc o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i wskazując, że przez ostatnie 8 lat pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy, jego stan zdrowia nie uległ poprawie i nadal uniemożliwia mu wykonywanie pracy zawodowej zgodnie ze zdobytymi kwalifikacjami na stanowisku elektromonter.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, powołując się na argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Ubezpieczony T. G., urodzony dnia (...), z zawodu elektromonter, w dniu 21 maja 2015 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Od dnia 25 czerwca 2007r. tj. od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z przyczyn kardiologicznych. Ostatnio do dnia 30 czerwca 2015r.

W związku ze złożonym wnioskiem o rentę ubezpieczony został skierowany na badanie przez Lekarza Orzecznika, który rozpoznał u ubezpieczonego zaburzenia krążenia mózgowego w rejonie tętnic kręgowych, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego, stabilną chorobę wieńcową oraz stan po zawale serca w 2006r. i po konsultacji kardiologicznej specjalisty neurologa ZUS, stwierdzając iż aktualnie wskazane dysfunkcje naruszają sprawność całego organizmu w stopniu niewielkim, nie utrudniają wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, orzeczeniem z dnia 24 czerwca 2015r. nie uznał ubezpieczonego za niezdolnego do pracy.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się ubezpieczony, składając sprzeciw.

W związku ze złożonym sprzeciwem ubezpieczony został poddany badaniu przez Komisję Lekarską ZUS, która potwierdziła rozpoznanie dokonane przez Lekarza Orzecznika, dodatkowo stwierdzając stan po kilkukrotnym leczeniu operacyjnym przykurczu Dupuytrena palca V ręki prawej, niewielki przykurcz palców IV i V prawej ręki, oraz stan po leczeniu operacyjnym przykurczu Dupuytrena palców II i IV ręki lewej / 2002 r. i 2012r. / – przykurcz palca V lewej ręki oraz uznała, iż dysfunkcja układu nerwowego i układu krążenia narusza sprawność organizmu w stopniu niewielkim i nie utrudnia wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych.

W orzeczeniu z dnia 14 lipca 2015r. Komisja Lekarska stwierdziła brak niezdolności ubezpieczonego do pracy.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 31 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił T. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W celu ustalenia, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy wymagane były wiadomości specjalne, w związku z czym Sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych kardiologa, neurologa oraz specjalisty medycyny pracy stosownie do schorzeń występujących u wnioskodawcy. Biegli mieli ocenić, czy stan zdrowia strony wskazuje, iż jest ona nadal po dniu 30 czerwca 2015r. niezdolna do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu oraz w jakim stopniu, a w przypadku stwierdzenia poprawy w stanie zdrowia strony mieli wskazać, w czym upatrują istotną poprawę.

W wyniku zebrania wywiadu i po przeprowadzeniu badań przedmiotowych oraz po dokonaniu analizy dokumentacji lekarskiej w/w biegli rozpoznali u ubezpieczonego :

- Chorobę niedokrwienną serca – przewlekłą 2VD względnie stabilną ,
- stan po zawale mięśnia serca ściany dolnej STEMI w grudniu 2006r. powikłanym w 1 dobie wstrząsem kardiogennym i rytmem węzłowym zastępczym.
- Stan po rekanalizacji i angioplastyce balonowej PTW z implantacją stentu metalowego w 2006r.
- Nadeśnienie tętnicze samoistne, labilne, dość dobrze kontrolowane na 2 –lekowej tekowej terapii hipotensyjnej; okres I/II ESH/AH,

- Zespół zawrotowy
- Zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym
- Brachialgia obustronna w wywiadzie ,
- Przykurcz Dupuytrena – leczenie operacyjne ręki lewej 2002 r. i prawej / 02 i 10 .2014r./

Biegła neurolog na podstawie całokształtu danych w wywiadu chorobowego, badania przedmiotowego i dokumentacji lekarskiej stwierdziła, że na podstawie wyników badania podmiotowego i przedmiotowego oraz analizy dokumentacji medycznej nie ma podstaw do uznania wnioskodawcy za niezdolnego do pracy zawodowej po dniu 30 czerwca 2015r. Okresowo występujące zawroty głowy nie są powodem orzekania niezdolności do pracy u osoby posiadającej uprawnienia zawodowe technika elektryka z wyjątkiem zatrudnienia w pracach wysokościowych.

Biegły kardiolog po zbadaniu ubezpieczonego i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną stwierdził, iż rozpoznane schorzenia kardiologiczne swoim stabilnym przebiegiem klinicznym, tak w odniesieniu do stanu rezerwy wieńcowej, jak i zadawalającej kontroli ciśnienia tętniczego, przy jednoczesnym braku istotnych, narządowych powikłań schorzenia nie ograniczają po dniu 30 czerwca 2015 r. istotnie i długotrwale zdolności ubezpieczonego do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami elektrotechnika lub inspektora nadzoru budowlanego.

Biegły specjalista medycyny pracy na podstawie całokształtu danych z wywiadu chorobowego, badania fizykalnego i dokumentacji medycznej uwzględniając rozpoznane stany chorobowe, nie stwierdził aktualnie istotnych przeciwwskazań do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych tj. elektromontera, elektroinstalatora. Jak wyjaśnił biegły, ubezpieczony może pracować w bezpośredniej pracy instalatorskiej, bez ciężkiego wysiłku fizycznego i w nadzorze a także w pracy biurowej, na poziomie zero. Przeciwwskazanie do pracy na wysokości powyżej 3 metrów jest względne, gdyż nie wykazano istotnych zaburzeń krążenia podstawowo – mózgowego ani obiektywnych zaburzeń równowagi. Biegły nie stwierdził też przeciwwskazań do prowadzenia samochodu – nie w charakterze kierowcy zawodowego. Biegły podzielił stanowisko biegłych: neurologa, kardiologa oraz organu rentowego w kwestii braku dalszej niezdolności ubezpieczonego do zatrudnienia.

Wniosków opinii biegłych neurologa, kardiologa i specjalisty medycyny pracy nie podzielił ubezpieczony, kwestionując przyjętą przez biegłych możliwość wykonywania pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami na stanowisku elektromontera, elektroinstalatora czy kierownika robót, wskazując na brak możliwości wykonywania pracy na wysokościach, co jest niezbędne w tego typu pracach. Wskazał, iż nie uzyskał wymaganych uprawnień w ośrodku medycyny pracy właśnie z uwagi na schorzenia neurologiczne i kardiologiczne.

Ustosunkowując się do zarzutów ubezpieczonego, biegła neurolog podtrzymała swoją opinię o zdolności ubezpieczonego do pracy w zawodzie technika elektryka z wyłączeniem prac na wysokości. Dodatkowo wskazała, iż ubezpieczony może być zatrudniony jako pracownik kwalifikowany magazynowy, narzędziowy.

Ustosunkowując się do zarzutów ubezpieczonego, biegły specjalista medycyny pracy podtrzymał swoją opinię o zdolności ubezpieczonego do pracy w zawodzie technika elektryka z wyłączeniem prac na wysokości.

Odnosząc się do opinii uzupełniających, ubezpieczony zakwestionował zasadność wniosków z nich wypływających.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy ubezpieczony jest nadal po dniu 30 czerwca 2015r. niezdolny do pracy częściowo lub całkowicie, albowiem spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych określonych w art. 57 ust. 1 ustawy nie było kwestionowane przez organ rentowy.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe na powyższą okoliczność, dopuszczając dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych neurologa, kardiologa i specjalisty medycyny pracy jako odpowiednich ze względu na

schorzenia ubezpieczonego, mając na uwadze również fakt, iż podstawę do orzeczenia wcześniejszej niezdolności ubezpieczonego do pracy stanowiły schorzenia kardiologiczne i neurologiczne.

Powołani w niniejszej sprawie biegli jednoznacznie nie stwierdzili u ubezpieczonego istnienia dalszej niezdolności do pracy. Zdaniem wszystkich opiniujących ubezpieczony jest zdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych na stanowisku elektromontera, technika elektryka czy w nadzorze budowlanym, gdzie ubezpieczony ostatnio pracował na zlecenie jako inspektor ds. budowlanych .

Sąd Okręgowy uznał powyższe opinie za wiarygodny i miarodajny materiał dowodowy w sprawie i w pełni podzielił ustalenia oraz wynikające z nich wnioski, uznając, iż pozwalają one na poczynienie wiążących ustaleń co do oceny stanu zdrowia ubezpieczonego pod kątem przesłanek, o jakich mowa w art. 12 i 13 ustawy.

Zdaniem Sądu, opinie te zawierają wyczerpującą ocenę stanu zdrowia wnioskodawcy i uwzględniają wpływ rozpoznanych u niego schorzeń na zdolność do pracy, jednocześnie zawierając przekonujące uzasadnienie w zakresie rozpoznanych schorzeń oraz przyczyn, dla których wnioskodawca nie powinien być uznany za częściowo niezdolnego do pracy okresowo.

Co prawda nie uszło uwadze Sądu, iż ubezpieczony konsekwentnie kwestionował wnioski końcowe opinii biegłych, jednakże w świetle kategorycznych sformułowań opinii, Sąd I instancji nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia, uznając je za zwykłą polemikę nieznajdującą merytorycznego uzasadnienia.

Sąd I instancji wskazał, iż biegli odnieśli się do zastrzeżeń ubezpieczonego co do stwierdzenia zdolności do pracy w wyuczonym i wykonanym zawodzie, w szczególności w kontekście deklarowanego przez ubezpieczonego braku możliwości wykonywania pracy na wysokości ze względu na zawroty głowy. Subiektywne odczucia powoda o zwrotach głowy na wysokości, nie zostały jednakże potwierdzone badaniem podmiotowo – przedmiotowym ani nie zostały potwierdzone stosownymi wynikami badań. W dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia znajdują się zapisy o zespole zawrotowym, ale brak jest jakichkolwiek danych, poza zgłaszanymi przez ubezpieczonego zawrotami głowy. Biegła neurolog stwierdziła co prawda zaburzenia krążenia w obrębie tyłogłowia, ale biorąc pod uwagę niewielki stopień tych zaburzeń, brak objawów zespołu mózdkowego – w tym utrwalonych zaburzeń równowagi, prawidłowy przepływ przez tętnice kręgowie w badaniach dopplerowskich – także ostatnio przeprowadzonym w maju 2015r. oraz postępowanie niewielkich zmian zwyrodnieniowych na odcinku szyjnym kręgosłupa – dotychczas w obrazie MRI nie powodujących konfliktu korzeniowo – rdzeniowego /MRI z 2015r./ wskazała na zdolność do podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie z przeciwwskazaniem do zatrudnienia na wysokościach. Jak dalej wyjaśniła, badanie dodatkowe – rentgenowskie- w tym TK głowy / 2013r./ oraz kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego nie wykazują nasilenia zmian zwyrodnieniowych, w badaniu przedmiotowym brak objawów korzeniowych podrażnieniowych i ubytkowych, a także rdzeniowych, istotnego ograniczenia sprawności ruchowej, co tym więcej uzasadnia treść opinii i orzeczenie o zdolności do zatrudnienia zawodowego z punktu widzenia neurologicznego. Zatem biegła dostrzegła zasadność ograniczenia zatrudnienia przy przyjęciu właśnie deklarowanych przez ubezpieczonego zaburzeń, choć jak wskazała nie stwierdziła utrwalonych zmian mózdkowych – w tym równowagi. Także biegły specjalista medycyny pracy podzielił uwagi ubezpieczonego co do ograniczenia w pracy na wysokości, jednakże wskazał, iż powoływanie się na opinie WOMP nie w pełni odpowiada faktom, gdyż u ubezpieczonego nie stwierdza się obiektywnych cech zespołu zwrotowego, a względne przeciwwskazanie do pracy na wysokości powyżej 3 metrów sformułowano jedynie na podstawie przedkładanych subiektywnych skarg powoda na zawroty. W opinii biegłego stan neurologiczny, kardiologiczny w badaniu zarówno podmiotowym – fizykalnym jak i na podstawie przeprowadzonych badań dodatkowych umożliwia nadal wykonywanie zakresu czynności pracowniczych związanych z charakterystyką tych stanowisk.

Ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym nie tylko poziom kwalifikacji ubezpieczonego, ale i możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego,

biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Ocena taka ma charakter prawny i może jej dokonać wyłącznie sąd.

Uwzględniając powyższe kompetencje, Sąd Okręgowy uznał, stosownie do wyników opinii powołanych w sprawie biegłych i rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń, iż bez wątplenia stanowisko biegłych wyrażone w złożonych opiniach przemawia za brakiem podstaw do dalszego uznania ubezpieczonego za niezdolnego do pracy po dniu 30 czerwca 2015r., albowiem powołane ograniczenia nie wykluczają możliwości wykonywania pracy przez ubezpieczonego zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, jak i też nie uniemożliwiają mu pracy jako inspektora ds. nadzoru budowlanego, do której to pracy kwalifikacje posiada i którą dotychczas wykonywał. Opinia biegłego kardiologa zaś w sposób jednoznaczny wskazuje na możliwość podjęcia takiego zatrudnienia, nie widząc przeciwwskazań z przyczyn kardiologicznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz powołanych przepisów odwołanie ubezpieczonego jako niezasadne oddalił, o czym orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę i przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego poprzez :

- błędne ustalenie stanu faktycznego w wyniku nieprawidłowej oceny materiału dowodowego,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego,
- niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy.
- przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów tj. art. 233 k.p.c.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że od 2007 r. otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do pracy, które to uprawnienie było następnie przedłużane kolejnymi decyzjami ZUS w tej sprawie. Sąd stwierdził, iż powołane ograniczenia nie wykluczają możliwości wykonywania pracy przez ubezpieczonego zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, jak i też nie uniemożliwiają mu pracy jako inspektora ds. nadzoru budowlanego, do której to pracy kwalifikacje posiada i którą dotychczas wykonywał. Mając na uwadze fakt, że nie przyjmuje się do pracy na stanowisku inspektora nadzoru budowlanego czy elektromontera osoby z zakazem pracy na wysokości, twierdzenie Sądu w tej sprawie jest całkowicie bezpodstawne.

Dolegliwości neurologiczne nie pozwalają wnioskodawcy na pozytywne przejście badań na pracę na wysokości ponad 3 metry, co zostało potwierdzone orzeczeniem lekarza medycyny pracy z Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w G. z dnia 24 sierpnia 2015 r., które to orzeczenie zostało skierowane do Sądu jako dowód w sprawie. Jedynymi pracodawcami oferującymi mi pracę ze względu na wiek i stan zdrowia są firmy zajmujące się ochroną obiektów. Nie ma więc możliwości ani prawnych ani faktycznych zatrudnienia wnioskodawcy w wyuczonym i wykonywanym ostatnio zawodzie. Możliwość przekwalifikowania nie jest zaś równoznaczna z podjęciem jakiegokolwiek pracy prostej, może oznaczać przekwalifikowanie w ramach posiadanych już ogólnych kwalifikacji, albo zdobycie nowego zawodu.

Zdaniem apelującego, Sąd Okręgowy nie wziął także pod uwagę faktu, że istnieje prawem określona klasyfikacja zawodów i specjalności i związana z nią charakterystyka stanowisk pracy, niezbędnych czynności na danym stanowisku i określonych wymagań, która nie przewiduje stwarzania specjalnych warunków pracy dla osób chorych w warunkach otwartego rynku pracy. Mówi o tym rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 7 sierpnia 2014 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania. W tym kontekście mówienie przez biegłych o możliwości wykonywania pracy w zawodzie wnioskodawcy „na poziomie zero” jest nieporozumieniem. Ponadto, biegła neurolog w opinii z dnia 21 grudnia 2015 r. sama przyznaje, że nie doszło

do istotnej poprawy stanu zdrowia w stosunku do okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, a mimo to konkluduje, że obecnie już nie jestem niezdolny do pracy.

Natomiast opinia biegłego kardiologa, zdaniem apelującego, nie odnosi się do ustawowej definicji osoby niezdolnej do pracy, dotyczy tylko jego własnej specjalizacji medycznej, nie uwzględnia chorób współistniejących, jest fragmentaryczna. Biegły kardiolog nie dokonał oceny zdolności do pracy zgodnej z ustawowymi przesłankami art. 12 ustawy emerytalnej przez co jego opinia nie posiada żadnej wartości dowodowej. Podobny zarzut dotyczy też biegłej neurolog. Wymienione wyżej nieprawidłowości uszły jednak uwadze Sądu. Zespół zawrotowy potwierdza zaś dokumentacja medyczna, jak np. zaświadczenie lekarskie MZ/M-1 z dnia 13 października 2015 r., gdzie w rozpoznaniu stwierdza się m. in. Zaburzenia krążenia w rejonie kręgowo - podstawnym z zawrotami. Biegły medycyny pracy nie mógł na podstawie kilka minut trwającego badania wyprowadzać takiego wniosku. Podważanie opinii WOMP w G. przez dr J. ma charakter subiektywnego odczucia i nie jest poparte obiektywnymi wynikami badań.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszej sprawy była kwestia czy ubezpieczony T. G. po 30 czerwca 2015 r. jest nadal niezdolny do pracy, a tym samym czy nabył prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w oparciu o przepis art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (tj. Dz.U. z 2016, poz. 887 j.t. – dalej: „ustawa emerytalna”).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił w toku przeprowadzonego postępowania wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sąd I instancji przeprowadził wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, które ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, zakreślonych wyżej wskazanym przepisem. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Niezdolność do pracy definiuje art. 12 ustawy emerytalnej, w myśl którego niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust. 1). Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (ust. 2). Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3).

Stosownie natomiast do treści art. 13 ust. 1 pkt 1 - 2 ustawy, przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do zatrudnienia uwzględnia się również stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia względnie rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Jeśli chodzi o ustalenia co do stanu zdrowia wnioskodawcy, należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy prawidłowo poczynił je po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem biegłych sądowych o specjalnościach adekwatnych do ujawnionych u wnioskodawcy schorzeń, czyli biegłych kardiologa, neurologa i specjalisty medycyny pracy. Ze względu na specjalistyczny charakter wiedzy wymaganej przy ocenie rodzaju schorzeń i stopnia ich zaawansowania decydujących o zdolności danej osoby do pracy, sąd zobligowany jest bowiem oprzeć się na opinii biegłych i nie może dokonywać ustaleń we wskazanym powyżej zakresie wbrew wnioskowi wynikającym z prawidłowo sporządzonych i uzasadnionych opinii biegłych sądowych (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007r., III UK 130/06, OSNP 2008/7-8/113; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010r., II UK 191/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010r., I UK 204/09).

Po przeprowadzeniu przedmiotowych badań oraz zapoznaniu się z dokumentacją lekarską ubezpieczonego biegły neurolog rozpoznał u wnioskodawcy:

- zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa z okresowym zespołem bólowym
- brachialgię obustronną w wywiadzie,
- przykurcz Dupuytren'a – leczenie operacyjne ręki lewej 2002 r. i prawej (luty i październik 2014r.),
- zawroty w wywiadzie.

Biegły neurolog uznał, iż schorzenia te nie czynią jednak ubezpieczonego niezdolnym do pracy po dniu 30 czerwca 2015 r. Zdaniem biegłego, okresowo występujące zawroty nie są powodem do niezdolności do pracy u osoby posiadającej uprawnienia zawodowe technika elektryka, z wyjątkiem zatrudnienia w pracach wysokościowych. Nie doszło wprawdzie do istotnej poprawy w porównaniu z poprzednim okresem, ale biorąc pod uwagę niewielki stopień zaburzeń krążenia w obrębie tyłogłowa, brak objawów zespołu mózdkowego - w tym utrwalonych zaburzeń równowagi, prawidłowy przepływ poprzez tętnice kręgosłupa w badaniach dopplerowskich oraz postępowania niewielkich zmian zwyrodnieniowych w odcinku szyjnym kręgosłupa, wnioskodawca zdolny jest do pracy w wyuczonym zawodzie, z przeciwwskazaniem do zatrudnienia na wysokościach.

Biegły kardiolog natomiast rozpoznał u wnioskodawcy

- chorobę niedokrwienną serca – przewlekłą 2VD względnie stabilną ,
- stan po zawale mięśnia serca ściany dolnej STEMI w grudniu 2006r. powikłanym w 1 dobie wstrząsem kardiogenym i rytmem węzłowym zastępczym,
- stan po rekanalizacji i angioplastyce balonowej PTW z implantacją stentu metalowego w 2006r.
- nadciśnienie tętnicze samoistne, labilne, dość dobrze kontrolowane na 2 –lekowej tekowej terapii hipotensyjnej; okres I/II ESH/AH,
- zespół zawrotowy,
- przykurcz Dupuytren'a palców obu dłoni – stan po 4-krotnym leczeniu operacyjnym.

Biegły kardiolog stwierdził, iż rozpoznane schorzenia kardiologiczne swoim stabilnym przebiegiem klinicznym, tak w odniesieniu do stanu rezerwy wieńcowej, jak i zadawalającej kontroli ciśnienia tętniczego, przy jednoczesnym braku istotnych, narządowych powikłań schorzenia nie ograniczają po dniu 30 czerwca 2015 r. istotnie i długotrwale zdolności ubezpieczonego do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami elektrotechnika lub inspektora nadzoru budowlanego.

Biegły specjalista medycyny pracy również uznał, iż stwierdzone u wnioskodawcy zmiany chorobowe nie czynią go niezdolnym do pracy po 30 czerwca 2015 r. W ocenie biegłego, ubezpieczony może pracować w bezpośredniej pracy instalatorskiej, bez ciężkiego wysiłku fizycznego i w nadzorze a także w pracy biurowej, na poziomie zero. Przeciwwskazanie do pracy na wysokości powyżej 3 metrów jest względne, gdyż nie wykazano istotnych zaburzeń krążenia podstawno – mózgowego ani obiektywnych zaburzeń równowagi. Biegły nie stwierdził też przeciwwskazań do prowadzenia samochodu – nie w charakterze kierowcy zawodowego.

Wnioskodawca wniósł wprawdzie zastrzeżenia do powyższych opinii, jednak w opiniach uzupełniających biegli odnieśli się do wszystkich zgłoszonych zarzutów.

Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw, by kwestionować rzetelność i prawidłowość powyższych opinii, gdyż zostały one wydane przez biegłych sądowych o specjalnościach adekwatnych do dolegliwości leżących u podstaw przyznania

ubezpieczonemu renty we wcześniejszym postępowaniu oraz zgłaszanych w obecnym postępowaniu, zarówno w oparciu o badanie przedmiotowe, jak i na podstawie znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej. Powyższe opinie odpowiadają również wymogom stawianym przez art. 285 § 1 k.p.c., albowiem zostały uzasadnione w sposób przystępny i są zrozumiałe dla osób niedysponujących wiedzą medyczną, zaś wnioski swoje biegli sformułowali jasno i czytelnie. Ocena opinii dokonana w oparciu o właściwe dla jej przedmiotu kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, przy uwzględnieniu poziomu wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych zaprezentowanego stanowiska, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych wniosków przekonuje, iż są one miarodajne dla poczynienia ustaleń w przedmiocie zdolności wnioskodawcy do pracy na tle jego zdrowia fizycznego. Z opinii biegłych jednoznacznie zaś wynika, iż stan zdrowia ubezpieczonego na datę wydania zaskarżonej decyzji nie czynił go osobą niezdolną do pracy w jakimkolwiek stopniu.

Odnosząc się do apelacji skarżącego, stwierdzić należy, iż nie zasługują na uwzględnienie podniesione w niej zarzuty. Z opinii biegłych jednoznacznie bowiem wynika, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami, czyli na stanowisku elektromontera i inspektora nadzoru robót budowlanych. Wnioskodawca ma przeciwwskazania do pracy na wysokościach, jednak praca na ww. stanowiskach nie zawsze wiąże się z pracą na wysokościach. Jak zaś wyjaśnił biegły specjalista medycyny pracy, ubezpieczony może wykonywać prace na zajmowanych wcześniej stanowiskach w warunkach pracy lekkiej, na poziomie zero. Może także prowadzić samochód osobowy (nie zawodowo), ale nie ma uprawnień do pracy kierowcy zawodowego. Kwestie związane z ofertą rynku pracy i niechęcią pracodawców do zatrudnienia osoby z przeciwwskazaniem do pracy na wysokościach nie stanowią jednak przesłanek do zakwalifikowania wnioskodawcy jako osoby niezdolnej do pracy i nie mogą być brane pod uwagę w niniejszym postępowaniu.

Nie był również zasadnym zarzut, iż opinia biegłego kardiologa nie odnosi się do ustawowej definicji osoby niezdolnej do pracy i dotyczy tylko jego własnej specjalizacji medycznej, nie uwzględniając natomiast chorób współistniejących. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, biegły kardiolog zbadał wnioskodawcę i przeanalizował wnikliwie historię jego choroby, opisując szczegółowo jakie badania i parametry wpływają na jego ostateczną ocenę zdolności do pracy. Nie można przy tym czynić biegłemu zarzutu, iż nie uwzględnił w swojej opinii chorób współistniejących, spoza jego specjalizacji, bowiem biegły nie mógł wypowiadać się odnośnie chorób, co do których specjalistą nie jest. Ocena całościowa była natomiast zadaniem biegłego specjalisty medycyny pracy, który oceniając wszystkie występujące u wnioskodawcy schorzenia ocenił ich wpływ na zdolność wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodu z opinii biegłych była zatem prawidłowa.

Dodać jeszcze należy, iż w sprawach o ubezpieczenia społeczne sąd bada legalność decyzji na dzień jej wydania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43 oraz z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581), co oznacza, iż oceny medycznej i zawodowej dla oceny zdolności/niezdolności do pracy należy dokonywać również na tę datę. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., I UZP 1/07, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 323). W związku z powyższym, jeśli wnioskodawca uważa, że w stanie jego zdrowia nastąpiło pogorszenie po dacie wydania decyzji, może złożyć w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych nowy wniosek o rentę.

Uznając zatem rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń